

№ 88

XXVII r.  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

Wartość numeru  
200.000 mk.

Wartość prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

Odbieranie do domów 200.000

Z przesyłką pocztową

Miesięcznie 6000.000

W Łodzi egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 29 marca 1924 r.

Niniejszem donosimy o przeniesieniu naszej hurtowni materiałów włóknistych, z ul. Piotrkowskiej 150 do nowocześnie urządzonych lokali przy **ul. Piotrkowskiej № 111.**

Równocześnie otwieramy w frontowych ubikacjach także specjalny oddział detalicznej sprzedaży materiałów i podszewek pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych.

Pozatem nadmieniamy że przyjęliśmy wyłączną sprzedaż wykwintnej odzieży męskiej i dla chłopców

firmy

## F. Lisiecki i S<sup>ka</sup>

w Poznaniu.

Odzież nasza uznana w całej Polsce jako pierwszorzędna tak pod względem jakości jak i solidnego wykonania oraz dobrym i modnym krojem, zastępuje w zupełności odzież miarowa.

Każdy, czy inteligent pracujący czy też robotnik lub rzemieślnik może się u nas elegancko i modnie ubrać.

**Ceny bardzo niskie — bez konkurencji.**

Otwarcie sprzedaży nastąpi w sobotę, 29 marca r. b. o godz. 5 i pół po południu.

Hurtownia

Włókiennicza

971-2

# „ZIEMPOL” Sp. Akc. Łódź,

Piotrkowska 111.

## Wezwanie.

Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi wzywa niniejszem Panów Farmaceutów, zatrudnionych w Aptekach, Wydziale Apteceznym oraz Laboratorium Farmaceutycznym Kasy Chorych do stawienia się do pracy, co każdy z nich winien uczynić najpóźniej do dnia 29 b. m. do godz. 5-ej po poł.

W stosunku do pracowników, którzy nie zastosują się do niniejszego wezwania Kasa Chorych uważać będzie umowę o pracę za zerwaną z winy niestawiającego się.

Wezwania indywidualne rozsyłane nie będą.

Kasa Chorych m. Łodzi

(-) Inż. L. SZUSTER  
p. o. Dyrektora.

(-) Dr. ED. GIEBARTOWSKI,  
Komisarz. 1015.1

## CHORE DUSZE.

Prasa narodowa stołeczna zupełnie służy nie napiętnowała wstępną, groźną wprost objawy, które uwypukliły się podczas — przerwanej niestety — procesu per. Lis-Błoński go w Warszawie.

Czterodniowa rozprawa dowiodła, że bakcyle zarazy, rozsiewanej w ciągu pierwszych lat naszej niepodległości, przez czynniki konspiracyjno-warchojsko — socjalistyczne dały swe plony.

Dusze martwe zatrute jadem partyjnej klikki, wyzute z poczucia prawdziwego patriotyzmu i państwowości, przesuwają się przed bezstronnym widzem.

Za czasów dawnych narodowych do

sztabu generalnego weszło kilku oficerów nie mających wspólnego z „piłsudczyzną” „pewniactwem” i „strzelectwem”, a między nimi mjr. Pieczonka, były oficer zawodowy austriacki. I oto, jak stado kruków na pawia, rzucili się na Pieczonkę staro-Belwederczycy, różni Jaroszyńscy, Urbańce, Długoszewscy i in. widząc w Pieczonce przedstawiciela „nieprawdopodobnej” chjeny, rozpolitykowany legjoniści-piłsudczycy, pomańc o starych systemach konspiracyji i prowokacji swych „dziadków”, poczynają kuć oręż przeciwko „narodowcowi Pieczonce” a nie mogą obalić go legalnie, wstępują na bezdroża „kamorry”.

Po naradzie zdobywają się na złożenie

falszywego meldunku, odpis którego natychmiast dostarczają do Sulejówka i redakcjom pism lewicowych, które oczywiście wszczynają alarm, oskarżając rząd narod. o inwigilację Piłsudskiego.

Wstępną to wszystko cuchnie rozkładem moralnym. Ale na tem lewo-belwederska kamorra nie kończy.

Ponieważ por. Lis-Błoński za złożenie fałszywego meldunku zupełnie słusznie został wydany pod sąd, lewo-belweder rozszerza ramki procesu, ze zwykłego, podszednego procesu o służbowe kłamstwo robi wielką hałaśną polityczną. Oto tylko właściwie chodziło

NIEZBĘDNE W DOMU  
i PODRÓŻY!



**Kalia**  
PERFUMY  
KOSMETYKA

**J. & J. STERNIEWICZ**  
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW  
POZNAŃ

ODZIAŁY:  
WARSZAWA — KRAKÓW — RADOŃ  
ul. IKORUPKI 8. — RYNEK GŁÓWNY 46. — PIATKI 2.

panom z lewicy, którzy użyli nieznanego dotąd porucznika Błońskiego, jako oręż do walki politycznej. Mniej więcej w ten sposób zostali użyci przez pewne lewicowe sfery Wieczoriewicz i Bagiński, z tą tylko różnicą, że tu były bomby, perdyt i żelatyna wybuchowa, tam zaś fałszywy meldunek, który spowodował wybuch namiętności politycznych.

Jako główny świadek z wielką pompą dekoracyjną wystąpił p. Józef Piłsudski. Był fotel szykowany, byli wynajęci adjutanci (wg przepisów dymisjonowany marszałek nie ma prawa korzystać z adjutantów — JG), było kilkudziesięciu statystów na sali, którzy po komendzie wstali przy wejściu marszałka, naruszając w ten sposób porządek na sali sądowej. Marszałek usiadł wygodnie i jał zeznać. Nie o treść występnego czynu, o to najmniej chodziło reżyserom obrony. Świadek Piłsudski, który nie tak dawno obiecywał wyjść na ulicę i działać w ten sposób, żeby kości trzeszczały, obrzucał błotem obóz narodowy polski, który, jak wiadomo, oddawna ma „za szajkę, za bandę“. To nie było zeznanie dymisjonowanego męża stanu. To był charakter, płucie, zgrzytanie zębami. Takby nie zeznawał ani Clemenceau, ani Poincare, ani Stanisław Wojciechowski. Tak by zeznali Lenin i Trockij, gdyby ich pytano w trybunale rewolucyjnym, powiedzmy o obozie burżuazyjnym. Mąż stanu nie może znieważać swych byłych ministrów, nie powinien rzucać najcięższych obelg pod adresem swych przeciwników politycznych. Wszak świadek Piłsudski nie był o to bezpośrednio pytany, nikt nie domagał się o d niego jego osobistej oceny faktów, które nic wspólnego, właściwie mówiąc, ze sprawą nie miały.

Słusznie więc redaktor poseł Stroński ocenia „zeznanie“ świadka Piłsudskiego jako jaskrawą niepoczytalność, zaś redaktor Noważyński nazywa to „dostojewszczyzną“. Polityczną dostojewszczyzną.

Dostojewszczyzna jest to przede wszystkim choroba duszy. I „biesy“ i Karamazow i Śmierdziakow mieli dusze chore. Najniższe instynkty nie były w nich hamowane, a więc stwarzały dookoła otchlań („Bieźdna“),

Dusze „dziadka“ i jego „wnuków“ są nieuleczalnie chore. Chore na żądę władzy na manję wielkości, na miłość do konspiracji, do wiecznych jętrzeń i wichrzeń, na wściekłość w stosunku do przeciwników politycznych. Dla nich może być miejsce tylko w przytułku dla beznadziejnie chorych, nie zaś w politycznym życiu Polski doby dzisiejszej.

A. Junosza-Gzowski.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO

\*) Na zasadzie oświadczenia ministra skarbu, ogłoszonego w Nr. 65 „Monitora Polskiego“ dnia 18-go bm. urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości zapisali się na 203 akcje Banku Polskiego.

### KLAMSTWA NIEMIECKIE.

\*) Oddział Biura Wolffa w Bytomiu ogłasza następujący telegram: „Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła. Liga Narodów na ostatnim swym posiedzeniu w Genewie uznała pod względem prawnym niemiecki „Volksbund“ w Katowicach za prawomocną reprezentację niemieckich mniejszości narodowych na polskim G. Śląsku. Interesujące jest przytem, że przedstawiciel Polski w Lidze Narodów Skirmunt decyzję tę wyraźnie przyjął.“

Należy tu zaznaczyć, że o jakimś uzna-



## Sowieckie monety metalowe.

Sowiety przeprowadzają obecnie sanację skarbu, która polega na wprowadzeniu nowej waluty na miejsce bezwartościowego rubla papierowego. Nowa ta moneta, t. zw. czerwieniec, jest oparta na podkładzie złota i kurs jej jest stały. Wartość jej wynosi 10 rubli złotych. Nasza rycina przedstawia czerwieniec, wybite ze srebra, jakoteż ich ulamki z miedzi.

# Przedwczesna radość „Republika”ńskich polityków z upadku Poincare’go.

## Pogromca Ruhry tworzy nowy gabinet.

PARYŻ, 28. (PAT) Jak się tutaj dowiadują, w nowym gabinecie Poincarego pozostało nie 5 ministrów i 3 podsekretarzy stanu, członków poprzedniego rządu.

Potwierdza się wiadomość, że Poincare zredukuję liczbę ministrów i podsekretarzy stanu.

Prawdopodobnym jest, że Poincare zatrzyma tekę spraw zagranicznych, Maginot — wojny, a Letrocquer — roboty publicznych. Utworzenie ministerstw gospodarki i obrony narodowej — arazie odłożono.

Nowy gabinet przedstawi się izbie w sobotę lub niedzielę.

PARYŻ 28 3. (PAT) Poincare pozostawi Maginot’a na stanowisku ministra wojny, a Letrocquer’a na stanowisku ministra pracy, jako tych, którzy związani byli najbardziej z

dziełem, dokonaniem w Zagłębiu Ruhry. Na stanowiskach innych ministrów nastąpią zmiany.

PARYŻ 28 3. (PAT) Prawdopodobny skład gabinetu Poincarego przedstawia się następująco:

Prezydent rady ministrów i minister spraw zagranicznych — Poincare, finanse — Marchal, handel — Loucheur, wojny — Maginot, roboty publicznych — Letrocquer, oświata — de Juvenel, koleje — Fabry, sprawy wewnętrzne — Levygues marynarka — Bokanowski, rolnictwo — Rymbert, praca — Daniel Vixcent, sprawiedliwość — Mercier, okolice osławione — Ludwik Morin.

PARYŻ, 28. (PAT) W składzie gabinetu, podanym dzisiaj wieczorem prawdopodobnie żadne zmiany już nie zajdą. Liście należy uważać za definitywną.

# Rokowania z Francją w sprawie konwencji emigracyjnej.

## Pomyślny przebieg obrad.

PARYŻ, 28 3. (AW) Rozpoczęte 25 bm. rokowania delegacji polskiej pod przewodnictwem p. Sokala w rządzie francuskim w sprawie nowej konwencji emigracyjnej odbywają się dotąd w duchu pomyślnym. Pan Sokal oświadczył przedstawicielowi A. W., że aczkolwiek stanowisko delegacji francuskiej wobec postulatów rządu polskiego co do emigracji polskiej do Francji nie jest jeszcze całkowicie ustalone, niemniej jednak można mieć nadzieję, że stopniowo nastąpi należyte zrozumienie słuszności i ważności naszych postulatów i w ten sposób umożliwione zostanie porozumienie. Delegacja francuska wystąpiła 28 bm. w odwołaniu na cześć delegacji pol-

skiej, odczyt którego przewodniczący wygłosił dłuższe przemówienie nacechowane w wielce serdecznym i przyjaznym traktowaniem sprawy.

Przewodniczący delegacji polskiej p. Sokal wniósł toast za pomyślność Francji i przypomniawszy serdeczną gościnność narodu francuskiego dla emigracji polskiej w wieku 19. P. Sokal zakończył przemówienie wyrażeniem nadziei, że nowa emigracja pracy, która przybywa z Polski do Francji dla odbudowy zniszczonych przez Niemcy departament francuski przyczyni się do silniejszego zespolenia obu zaprzyjaźnionych narodów.

waniu „Volksbundu“ przez Ligę Narodów nie może być mowy. Prawo zakładania podobnych związków gwarantuje mniejszościom niemieckim na Śląsku polskim Konwencja Genewska. W tym konkretnym wypadku chodziło tylko o interpretację artykułu 147 Konwencji Genew-

skiej, to znaczy, czy „Volksbund“, wzeleńskie inne podobne organizacje są uprawnione do wnoszenia przed forum Ligi petycji w imieniu mniejszości i, czy podpisy mocodawców na pełnomocnictwach, udzielonych „Volksbundowi“ winny być legalizowane.

# Kłęska powodzi.

**Katastrofalny wylew Wisły. Okolice Warszawy pod wodą. Rozszalały żywioł, zrywając wały ochronne i mosty — zalewa wsie i miasta.**

WARSZAWA 28 3. (PAT) Wczoraj o godz. 11-ej wieczorem ruszyły lody pod Warszawą. Wielkie złomy utworzyły olbrzymie zatory w pobliżu Jabłonny pod Rajszewem oraz drugi zator pod Jabłonną. Woda zalała całą połac kraju. Pod wodą znalazł się również historyczny pałac Potockich w Jabłonie, część miasteczka Jabłonna oraz okoliczne laki i pola. Wody dosięgły szosy. Warszawa—Modlin, przerywając w paru miejscach i odwołując dojazd do Jabłonny. W Warszawie zalany został tor kolejowy Jabłonna—Wawer. Towarowi i osobowa stacja Most. Rozszerzyła się łacha wiślana i uszkodziła wał Miedzeszyński w pobliżu budującego się mostu wezła kolejowego, zagrażając nizinie Miedzeszyńskiej. Poniżej mostu Kierbedzia zostały częściowo zalane ulice Powiśla, jednak sytuacja nie jest zbyt groźna. Woda dochodzi do koszar, położonych poniżej Zamku Królewskiego. Na skutek zatorów pod Rajszewem dolina Młocinowska stanęła

ła pod wodą. Kilka wsi jest zalanych. Sytuacja w obecnej chwili przedstawia się następująco: Wody, których stan przedwczoraj wyniósł 3 mtr. 50 ctm., osiągnęły ubiegłej nocy 5 mtr. 58 ctm., czyli wzrosły o 2 przeszło mtr., wczoraj wieczorem opadły do 5 mtr. 50 ctm., wskutek skierowania nowym korytem zalały wielkie obszary. Groźniej przedstawia się sytuacja pod Modlinem, gdzie poziom Wisły jest wyższy od poziomu Narwi. Stan ten spowodował zatrzymanie lodu przy Narwi, co spowodować może lada chwili wylew Narwi.

WARSZAWA 28 3. (Tel. wł.) Rozmiary katastrofy, jaka dotknęła mieszkańców nadbrzeżnych okolic są znaczne. Pomimo sprawnie rozwiniętej akcji ratowniczej, sumiennego wypełnienia zarządzeń województwa, nie udało się kompletnie uniknąć katastrofy. W okolicach Wilanowa wał wytrzymał napór. Natomiast w dole Wisły, gdzie lody na czas nie

ruszyły, całe masy wody przerwały 2 kilometry wału pod Młocinami i zatopiły kilkadziesiąt kilometrów urodzajnych pól i wsi. (Łomianki Górne, Dąbrowa, Łomianki Dolne, Kielpin, Kępa Łużyce).

Nie stwierdzono dotychczas wypadków utonięcia ludzi. Natomiast wiele koni, krów i ludzi zostało zatopionych nagłym wylewem. Wieś Rajszewo o 3 klm. od Jabłonny została doszczętnie zniszczona. W godzinach popołudniowych zostało zalane miasto Nowy Dwór a w obrębie Warszawy, część Sielc, Siekierki, szosa czerniakowska aż pod kościół na prześtrzeni 300 metrów, szosa Pelcowizny aż do warsztatów kolejowych, Ruda, okolica Potoku za Cytadela, aż do instytutu leśnego, dolina skaryszewska, Park skaryszewski ocalał dzięki zamknięciu śluzy.

Rada miejska wyasygnować 10 miliardów na cel pomocy ludności.

## POMOC DUNSKA POLSCE.

\*) Duński „Komitet pomocy dla krajów zniszczonych wojną“ przeznaczył 35,000 koron dla biednych dzieci polskich. Suma ta będzie rozdzielona za pośrednictwem poselstwa duńskiego w Warszawie.

Komitet ten jest jedną z tych organizacji filantropijnych, które działalnością swoją obejmują nieomal całą Europę. Polska już w latach poprzednich korzystała z pomocy Danji: na dzieci, na repatriantów, na zwalczanie epidemii, na pomoc poszczególnym zawodom przychodziły do nas stamtąd niejednokrotnie bardzo znaczne sumy — jedyną szczerą sympatię u nas dla Danji.

## NOTA W SPRAWIE KŁAJPEDY.

\*) Po ostatnim posiedzeniu rady ministrów zebrał się na krótkie posiedzenie komitet polityczny ministrów, na którym p. Zamoyski przedstawił projekt noty do państw, reprezentowanych w Radzie Ambasadorów, z protestem przeciwko decyzji Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy. Nota taka zostanie przedstawiona w najbliższym czasie.

## Z ostatniej chwili.

### POS. CHŁAPOWSKI PRZYBYŁ DO PARYŻ.

PARYŻ, 28. (PAT) Przybył tu w dniu dzisiejszym nowy poseł polski Chłapowski z żoną. Na dworcu powitany przez radcę poselstwa i konsulatu polskiego, attaché wojskowych i licznych przedstawicieli kolonii polskiej.

### JEDEN Z NIEWIELU.

LWÓW, 28 3. (AW) „Gazeta Lwowska“ donosi, że ordynat francuski hr. Alfred Potocki subskrybował 5000 akcji Banku Polskiego

## Ille zapłacą Niemcy tytułem odszkodowań?

NEW JORK 28 3. (PAT) „United Press“ donosi, że b. australijski premier, Hughes, który przybył do Ameryki w celu wygłoszenia odczytów, w wywiadzie dziennikarzami oświadczył, że Niemcy mogą tytułem odszkodowań zapłacić 25 miliardów dolarów. Taką, zdaniem dziennikarza, będzie też suma określona przez komitet Davesa.

PARYŻ, 28. (PAT) Komisja redakcyjna komitetu rzeczoznawców w dniu wczorajszym pracowała cały dzień. Polkomisja bankowa zajmowała się wczoraj sprawą pożyczki dla Niemiec, a w dniu dzisiejszym wysłuchała opinii rzeczoznawców Ackvortha i Lefevre'a, którzy przedstawiają sprawozdanie o kolejach

żelaznych w Niemczech.

Wczorajsze plenarne posiedzenie komitetu Davesa było poświęcone sprawom budżetu Niemiec.

PARYŻ, 28. (PAT) Odnosnie do wczorajszego posiedzenia komitetu Davesa donosi „Petit Parisien“, że narady trwały cztery godziny i dotyczyły ustalenia ogólnej sumy świadczeń w naturze, które Niemcy będą musiały uiszczyć w okresie moratorium. Określona wysokość świadczeń przez poszczególnych rzeczoznawców waha się w granicach od 400 do 800 miliardów.

## Między młotem i kowadłem.

Trudne położenie rządu Mac Donalda z powodu strajku komunikacyjnego. Groźba rozłamu w Labour Party.

LONDYN 28 3. (AW) Sytuacja dla rządu Mac Donalda stała się bardzo trudna. Wobec ogłoszenia strajku komunikacyjnego wytworzy się w łonie Labour Party opozycja. Opozycja ta nie chce dopuścić do uruchomienia komunikacji przez pośrednictwo władzy. Mac Donald ma wobec tego ostatecznie do wyboru albo przerwać strajk komunikacyjny albo ogłosić solidarność ze stronnictwem swoim. Liberali domagają się tego ostatniego. Dotychczas nie nastąpiła osobista interwencja Mac Donalda.

LONDYN 28 3. (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu Rada Ministrów powzięła uchwałę postanawiającą zaprowadzić stan wyjątkowy we wszystkich okręgach objętych strajkiem komunikacyjnym.

### NIEPOPRAWNY MARZYCIEL.

LONDYN, 28. (PAT) Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie Asquith'a, Mac Donald poruszył sprawę paktu bezpieczeństwa Francji i oświadczył, że potrzebne są do tego gwarancje organu takiego, jak Liga Narodów. Przedewszystkiem więc należy uregulować sprawę odszkodowań i umożliwić Niemcom przystąpienie do Ligi Narodów. Jeżeli te trudności zostaną usunięte, Francja, Stany Zjednoczone, Anglja i Włochy będą mogły zwołać konferencję światową dla omówienia sprawy rozbrojenia.

## Sny o potędze.

Ostatnie słowa Hitlera w procesie monachijskim są groźnym memento dla Polski i Francji.

MONACHJUM 28 3. (PAT) Wczorajsze przemówienie na rozprawie sądowej zakończył Hitler następującym zwrotem: Akcja 8 listopada nie doznała niepowodzenia, czego najlepszym dowodem jest fakt, że naród niemiecki dźwiga się coraz mężniej na podobieństwo lawiny.

Nasza armja rośnie z godziny na godzinę. Mam nadzieję, że nadejdzie chwila,

kiedy zostanie wydany wyrok o naszym czynieniu. Możecie nas uznać winnymi: sąd boży unicestwi waszosek prokuratora i uniewinni nas

BERLIN 28 3. (AW) Narodowi socjaliści przygotowują na dzień wyroku w sprawie Hitlera wielkie demonstracje. Z tego powodu policja monachijska otrzymała rozkaz zarządzenia ostrego natarcia.

**Dziś** Ogólne Roczne Zebranie członków Stowarzyszenia Handlowców Polskich

Piotrkowska Nr. 108.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Początek o godz. 8-ej wiecz. (1021-1)

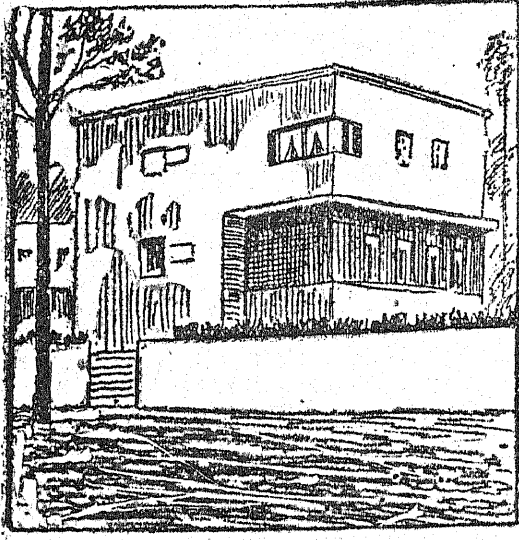
**PIEGI**

radikalnie usuwa od 20 lat znany

**KREM LANOL**

885—o

## WILLA Z OBROTOWYMI POKOJAMI.



Architekt niemiecki Erich Mendelsohn zbudował w Zehlendorf-West koło Berlina oszkloną willę, w której można rozstrzygnąć pokój, oraz ich urządzenie zmieniać dowolnie przy pomocy aparatu identycznego jak przy scenie obracanej.

## NA MARGI ESIE.

## Dobroczyńca.

Rzecz dzieje się na Wodnym Rynku Olbrzymi szyld z napisem „Precz z paśkarzami” oraz dla napędzenia większego strachu tym wampirom w luźnym ciele olbrzymia łapa, obrzynająca kuchennym nożem, jak rzodkiewkę, głowę jakiegoś nieszczęśliwca.

Pod owym symbolem sprawiedliwości społecznej mały człowiek, krzyczy, widząc dla kontrastu tubalnym głosem, do licznie zgromadzonej gawiedzi:

— Oto grzebień kościany. Kosztuje na „Pietrkowskiej” 10 milionów. Ale u mnie nie kosztuje dziesięciu milionów. U mnie nie kosztuje dziewięciu milionów i u mnie nie kosztuje ośmiu milionów!

Co mówię ośmiu milionów, u mnie nie kosztuje siedmiu, a nawet sześciu milionów. Co kosztuje na „Pietrkowskiej” dziesięć, u mnie sześć — co mówię sześć, u mnie nie kosztuje pięciu, nie kosztuje czterech, eh, oddam za trzy!

Eh! niech stracę oddam za dwa miliony eh! aby handel szedł oddam za półtora!

Eh! niech już będzie okrągło milion.

Ale za dziesięć na „Pietrkowskiej” dołtaniecie jeden grzebień, a ja dodaję do tego dużego grzebienia jeszcze jeden gęsty grzebień! Ale to mało! Do tego grzebienia gęstego dodaję mały kawalerski „grzebiuszczek” a do

tego „grzebiuszczka” pudełko wspaniałej francuskiej pomadki z najmłodniejszym zapachem „Huligan!” Ludziel p lacv, rodacy, robotnicy wyrobniicy i wy się jeszcze namyślacie? Ostatnie „štuki” sprzedaje, jutro będą drożej!

Po tej przemowie sypnęło się kilkunastu chętnych owych tamich przedmiotów.

Kiedy już skończył z grzebieniami, wyjmuje damską koszulę i wrzeszczy:

— Taka „štuka” kosztuje na Pietrkowskiej 25 milionów! U mnie nie kosztuje 25 milionów! U mnie nie kosztuje dwudziestu milionów i u mnie nie kosztuje piętnastu mil!

Nędza jest „tera” wielka, rnam ja, niech ta i ludzie mają — oddam za dziesięć!

Eh, oddam za osiem, niech ta zresztą wezmą za sześć!

Eh! oddam za pięć! Ale do tej koszuli to ja dodaję tu dwie pary damskich sznurowadeł; ale tego mało dodaję jeszcze bezpłatnie parę prawdziwych... „pończoch” i pudełko najlepszego francuskiego pudru znanego fabrykanta Roggen mehla! Ludzie, Rany Boskie wy jeszcze stoicie — przecież coś podobnego nie zdarzy wam się już nigdy w życiu!

I znów kupują, przeważnie kobiety.

W tyle podnosi się krzyk: jakaś szczerliwa nabywczyni drze się w niebogłosy.

— Panie magik, ta koszula ma dziurę na przodzie. —

— Bo to przecię je... dla pani replikuje rezolutnie „magik”.

— Moje ludzie, ciągnie dalej, znać zaraz polskom nature — że ta dziurka w koszuli znalazła to zaraz się drze jak policaj na deruskie... Przecie za 6 miliony to i tak ma dużo. Co by chciała jeszcze futro — albo burżujską perukę?

W tłumie nastrój przychylny dla „magika” bierze górę.

— A jużci, mówi jakiś starszy robotnik niema co krzyczeć ino zaszyć i po krzyku!

— Macie rację — ciągnie „magik”, a tu mam szpulkę nici, akurat dla pani; 1000 jardów. To kosztuje na „Pietrkowskiej” pięć milionów.

U mnie nie kosztuje pięciu milionów; u mnie nie kosztuje czterech, nie kosztuje trzech! Eh! oddam za milion.

Poco milion! oddam za siedemset tysięcy! Ale u mnie do tej szpulki „dochodzi” papieriek z igłami prawdziwy srebrny napaśstek i dwa czekoladowe irysy! Ludzie, wy jeszcze stoicie?

I posłuszni temu wezwaniu „ludzie” pchają się jeden przez drugiego — zadowoleni z niezwyklej okazji.

Sprzedający też.

Taddy.

————— : o : —————

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Dzikie kaczki na Wiśle.

(k) Z Torunia donoszą: Od kilkunastu dni w pobliżu mostu kolejowego, w miejscu gdzie wiśła wskutek wirów nie zamrzła, uładowiła się wielka ilość dzikich kaczek. Brak pożywienia zmusił zwykle płochliwe te ptaki do pobytu w pobliżu tak ożywionego miejsca.

## Stado lisów zagryzło kobietę.

(k) W lesie należącym do wsi Rubia w powiecie skierniewickim znaleziono szczątki zwłok kobiety. Skonstatowano, że ciało poszarpane zostało przez stado lisów.

## O powrót Polaków z Chin.

(k) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało petycję polskiego stowarzyszenia uchodźców w Charbinie, obrazującej ciężkie warunki egzystencji, w jakich znalazła się tam znaczna ilość Polaków, pragnących powrócić do Polski. Rząd chiński oddawna czyni wysiłki, by tej kategorii uchodźców umożliwić powrót do kraju.

## Przeciw napaści na sądy Rzplitej.

(k) W dniach 22 i 23 bm. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia sędziów i prokuratorów w Warszawie.

Na wniosek senatora Balińskiego, który nawiązał do osławionego przemówienia p. Thugutta, na bankiecie Lednickiego, kiedy w sposób bezczelny napadnięte zostały sądy polskie uchwalono:

„wyrazić z oburzeniem protest przeciw denuncjacjom pewnych czynników, stojących u steru Państwa, które to denuncjacje zarzucają sądom stronnictwo i grożą zniesieniem niezależności i nietykalności sędziowskiej. Tego rodzaju postępowanie może być uważane jedynie za chęć terroryzowania sędziowskiej bezstronności”.

## Duracz zostaje w Polsce.

(k) Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił rozporządzenie komisarjatu Rządu na m. Warszawę co do wydalenia z granic Polski znanego obrońcy komunistów, adw. Duracza. Przeciwko komisarjатовi rządu wystąpili adwokaci posłowie: Liebermann (PPS) i Smiarowski, ze stronnictwa Thugutta.

## WILHELM KS. SOEDERMANLAND 11)

## PERŁY.

Powstał zamęt przechodzący wszelkie granice. Ktoś zawołał: trzymaj złodzieja! — przyczem zemdało dwóch historycznych subiektów i musiano zanieść ich do kantoru. Drzwi od ulicy natychmiast zamknięto i położono je opiece bardziej mężnego szefa oddziału.

Spokój został jednak przywrócony bardzo prędko, skoro się zaraz wyjaśniła właściwa sytuacja i przekonano się, że żadna kradzież nie miała miejsca, lecz jedynie — nieszczęście. Perły były też już podjęte i leżały na szarym suknie pokrytym stoliku. Ani na sekundę nie spuszczał ich Garter z oczu i wyratowanie perel od groźnej bliskości paru brązowych amerykańskich obcasów było dlań dziełem chwili.

Lecz teraz wyłonił się nowy problem z całym swoim przyniatającym ciężarem.

Która z perel była prawdziwa?

Nikt — nawet lubiler — nie był w stanie z dostateczną dokładnością dośledzić kierunku, w jakim się potoczyły oba grochy, by móc stanowczo wyrazić, która z nich znajdowała się na aksamitnej piramidce numer pierwszy — lub drugi. Wprawdzie leżały one przed nim dobrze strzeżone na stoliku, ale która z

nich należała do niego? Teraz nie miano już żadnej korzyści z sedziów rozstrzygnięcia, bowiem oni, jak i wszyscy inni, unosili się w pułstę przestępni wielkiej niepewności.

Tłoczono się dokoła stolika, gdzie złotnik rozpoczął po raz drugi badanie perły. Szkło powiększające. Stwierdził, że jedna z perel otrzymała skazę, poswiała zapewne wskutek uderzenia o kant szklanej tafli, lub o ziarnko żwiru na dywanie. Przypuszczać więc należało, że była ona z miększego materiału, a więc podrobiona. Aczkolwiek absolutnej pewności co do tego nie miał. Owo pierwsze niepewne wrażenie słabszego polysku powróciło tymczasem z wznowioną siłą i przemawiało również za tem, że perła ze skaza była fałszywa. Tak, im dłużej się przyglądał, tem, więcej wznagała się ta pewność tak dalece, że w końcu umieścił ją na piramidce dwójki i zamierzał położyć tę drugą do swego zamkowego futerału.

Ale teraz wtracił się Snyder i oświadczył, że wobec tego, iż perły zostały pomieszane i nikt właściwie nie wie, która do kogo należy, tow. Hlica również winno mieć prawo do głosu przy powzięciu ostatecznej decyzji. Jedynie, o ile ekspert towarzystwa i znawca Broom dojdzie do tego samego rezultatu, kwestja ta może być uznana za rozstrzygniętą zadowalniająco, a zakład zakończony. W przeciwnym razie mogło wszak się zdarzyć, że uczciwi ludzie padną ofiarą oszustwa u Gar-

tera, kupując towar fałszywy za prawdziwy, o ileby jednostronny sąd wydał wynik wątpliwy. A na to chyba w żadnym razie najpoważniejsze firmy nie zechcą być narażone.

Garter wściekał się z powodu tych zdradzieckich słów, zatracających dwuznacznością, i zwrócił się w końcu do rady trzech, która po chwili rozwagi postanowiła uwzględnić żądanie Snyder’a. Słusznie się należało, by obie strony wypowiedziały swe zdania w podobnym wypadku.

Ale w celu uniknięcia dalszych nieszczęść usunięto zdradziecką podstawę i natomiast położono perły każda z osobna, do małych emalowanych miseczek, na równym stole.

Broom, który po zaszłem nieszczęściu zdawał się być bardzo przygnębionym i zawstydzonym, usiadł znowu i rozpoczął badanie. Nie trwało długo, gdy kategorięcznie oświadczył, że perła z rysa nie należy do tow. Hlica i powinna leżeć w oknie naprzeciwko, po drugiej stronie ulicy.

Burmistrz chwycił się za głowę. W jaki sposób wybrnąć z takiej sytuacji?

Ktoś zaproponował, ażeby przedmioty, będące powodem sporu, uznane zostały za fałszywe, co oczywiście zaraz spotkało się z protestem i rozległy się głosy:

— Dlaczego równie dobrze — nie są prawdziwe?

D. c. n.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Taryfa osobowa.

(—) Wobec panujących jeszcze niejasności odnoszących się do nowej taryfy kolejowej, podajemy poniższe dane:

Oplaty za przejazd pociągami osobowymi lub mieszanymi oblicza się na odległość do 50 km. kilometrycznie, od 51 do 100 km. strefami po 5 km., a ponad 100 km. strefami po 10 km., przy czym każda zaczęta strefa liczy się za pełną.

Ceny biletów (najniższa cena wynosi opłatę, przypadającą za 5 km.) w klasie III na pociągi osobowe i mieszane oblicza się w ten sposób, że za kilometry od 1 do 200 płaci się po 4 cent. złote od kilometra, za kilometry od 201 do 400 płaci się po 3,6 cent. zł., doliczane do ceny biletu, przypadającej za pierwsze 200 km., a więc do ceny 8 fr. zł., za kilometry od 401 do 600 płaci się po 3,2 cent. zł., doliczane do ceny, przypadającej za pierwsze 400 km., a więc do ceny 15 fr. zł. 20 cent. zł. (200 km. po 4 cent. zł. i 200 km. po 3,6 cent. zł.); za każdy dalszy kilometr ponad 600 płaci się po 2,8 cent. zł., doliczane do ceny biletu, przypadającej za pierwsze 600 km., a więc do ceny 21 fr. 60 cent. zł. (200 km. po 4, 200 km. po 3,6 i 200 km. po 3,2 cent. zł.)

W klasie II ceny biletów są 50 procent a w klasie I — 50 procent wyższe, niż w klasie III.

Ceny biletów na pociągi pospieszne otrzymuje się przez dodanie do cen biletów na pociągi osobowe i mieszane cen biletów dołączonych, które wynoszą czwartą część odpólnych cen na pociągi osobowe i mieszane za pełne strefy po 100 km. z odpowiedniem zaokrągleniem.

Ceny biletów na pociągi luksusowe i ekspresowe są 50 procent wyższe od cen biletów na pociągi pospieszne.

Ceny miejscówek niezależnie od rodzaju pociągu i odległości przejazdu wynoszą: w kl. III — 1 fr. zł., w kl. II — 1 fr. 50 cent. zł., w kl. I — 2 fr. 50 cent. zł.

## ZNIESIENIE NIEKTÓRYCH OGRANICZEN DEWIZOWYCH.

(—) W dniach najbliższych ukaże się w Dz. Ust. uchwalona przez Sejm i Senat ustawa, przedłużająca pełnomocnictwa Ministra Skarbu do regulowania obrotu dewizowego na dalszy rok (do 31 marca 1925 r.) oraz wydane na mocy tej ustawy nowe rozporządzenie dewizowe.

Rozporządzenie to wprowadzi wolny obrot walutami zagranicznymi wewnątrz kraju, odpadną zatem wszelkie ograniczenia, dotyczące kupna i sprzedaży walut zagranicznych oraz udzielania kredytów w tych walutach.

Ograniczenia dotyczące wywozu walut

zagranicę pozostana nadal w swej mocy. Obowiązywać będą w dalszym ciągu również ograniczenia w zakresie przekazywania walut obcych zagranicę z tym jednakże, iż firmy handlowe i przemysłowe, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, będą zwolnione od obowiązku każdorazowego przedstawiania dowodów i dokumentów, stwierdzających gospodarczo uzasadniony cel przekazu, a będą mogły dawać zlecenia przekazu tylko za złożeniem w banku zwyczajnej deklaracji, podającej cel przekazu. Odnisy tej deklaracji przesyłane będą przez banki izbom Skarbowym dla kontroli.

Wszystkie inne przepisy dewizowe ulegają modyfikacjom tylko o tyle o ile tego wymaga zasada wolnego obrotu dewizami wewnątrz kraju.

W szczególności nie będzie odtąd żadnych ograniczeń co do wypłaty w efektywnych walutach zagranicznych przekazywanych z zagranicy na Polskę.

Istniejące dotychczas Komisariaty Dewizowe zostaną zniesione a ich agendy przekazane będą Izdom Skarbowym.

## O DŁUGI PRZEDWOJENNE.

(—) Wiece, zwołany przez właścicieli listów zastawnych i sum hipotecznych, w Warszawie uchwalili następujące rezolucje:

1) Wierzytelności długoterminowe przedwojenne winny być przeliczone na polską monetę obiegową według równi złota, tj. 1 rb. przedwojenny równa się 2,66, 1 marka 1,25 i 1 korona 1,05 złotych polskich, przyjmując zawartość złota w złotym polskim według ustawy z dn. 22 września 1922 r.; 2) Dłużnikom, niemożącym niezwłocznie uiścić długu, powinny być dane ewentualne moratoria w zakresie według uznania sądu; 3) Znajdując, że zakaz notowania listów zastawnych na giełdzie przyczynia się w znacznej mierze do obniżenia ich kursu i godzi w interesy wierzycieli, zgromadzeni domagają się, by zakaz ten był cofnięty. Uchwalono wybrać delegację, złożoną z 3 osób i upoważniono ją do złożenia przedstawicielom rządu uchwały wiece.

## POWODZENIE PREMJOWKI DOLAROWEJ.

(—) Pożyczka dolarowa zapowiadająca posiadaczom walut obcych wysokie ich oprocentowanie i dająca możność wygrania znacznych premji, od razu zdobyła sobie powodzenie wśród wszystkich sfer. W samej tylko Centrali PKKP w ciągu 8 dni sprzedano 45,881 obligacji. Jednocześnie obligacje pożyczki dolarowej sprzedawane są w Oddziałach zamiejscowych PKKP, i we wszystkich Oddziałach PKO., skąd również nadchodzą jak najpomysłniejsze raporty o wielkiem zapotrzebowaniu obligacji.

## Warszawska giełda oficjalna

### GOTÓWKA.

Dolary 9350000—9300000  
Dolary kanad. 9000000  
Frank francuski 505000

### CZEKI.

Belgia 405500—402750  
Holandia 3460000—3438000  
Londyn 40300000—39990000  
New York 9350000—9300000  
Paryż 515150—512350  
Praga 273200—265500  
Szwajcaria 1620000—1610000  
Sztokholm 2465000  
Wiedeń 132,10—130,68  
Włochy 407000—404000  
Złoty frank 1800000  
Milionówka 1100000—1050000—1100000  
Bony złote 1350000—1400000  
Tendencja dla franka franc. zwyczajowa dla innych bez zmiany.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 29—29,75—28; 8 em.  
25 Bank Handlowy 29—27,5—20,75 Bank dla H i P 5,9—3,8 Bank Kredytowy 2—2,1 Polski Bank Handlowy 9,5—10 Bank Przem. Lwow. 1,95—1,925 Bank Tow. Spółdz. 20 Bank Zi. Ziem Polskich 3,6—3,75 Bank Zw. Sp. Zarob. 19,5—18,5—19,75 Bank Zw. Ziemian 0,750 Cerata 0,650—0,600—0,625 Sole Potasowe 22—20 Grodzisk 2,8 Kilewski 1,5—1,3—1,35 Przemysł chemiczny 15,5 Puls 1,6 Spiess 3,9 Strem 65—64 Wildt 0,710—0,675 El. okr. dabr. gór. 4,3—4,4 Elektryczność 6,8—6,5—6,65 Polsk. Tow. El. 0,725—0,750—700 Brown-Bowery 0,325 Siła i Światło 2,525—2,5 Chodorów 19,5—21—20 Czersk 3,05—2,8 Czestocice 10—10,5—10 Gosławice 5,3—5,45—4,95 Michałów 2,9—2,4—2,5 Warsz. T. F. Cukru 15,5—15—16 Firlej 3,65—3,4—3,5 Łazy 650—665—625 Wegiel (1) 20,5—19,5—19,75 (2) 21 (3) 24—22—23 (4) 24 Nafta 1,800—1,9 bez kuponu Polsk. Przm. Naft. 3,5—3,55 Nobel 7—7,1—7,05 6 em. 7,05—6,75—6,875 Lenartowicz 0,680—0,675 Cegielski 2,3—2,35 Fitzner (4) 34,5 (5) 35—36 Lilpop 2,7—2,65—2,825 Modrzejów (1) 41—40,5 (3) 43,5—42,5 (5) 50—49,5 Norhlin 2,85—2,75 Orthwein 2,05—2 Ostrowiec 43,5—41 Parowozy 1,8—1,7—1,75 Pocisk 5,4 Rudzki (1) 6,4—6,2 (2) 6,3—6,5 (5) 7,1—6,5—6,8 (6) 7,2—7,6—7,85 5 em. 6,1—5,925—5,975 Starachowice 15,2—14,6—14,75 Trzebinia 2,9—2,85 Maszyn i narz. roln. 1,375—1,325 Ursus 3 em. 4,5 Zawiercie 0,225 Zyrardów 1,750—1,725 Belpol 0,325—0,350 Borkowski 5,775—5,325—5,35 Jablikowscy 0,850—0,775—0,800 Lloyd 0,525—0,500—0,525 Synd. roln. 10,5—9,75 Szumilin 5 em. 425—450 Tkalina 350 Zach. tow. dla h i p. 725 Ćmielów 3,3 Haberbusch 25,5—24 Puls 975 Spirytus (2) 7,9—8 (3) 8,2—8,25 (4 i 5) 8,5—8,3—8,5.

## Ustawa o ochronie lokatorów.

### ROZDZIAŁ I. PRZEPISY OGÓLNE, ARTYKUŁ I.

Do najmu budynków i części ich, z wyjątkiem wskazanych w artykule 2, stosuje się w drodze wyjątku od przepisów o najmie, zawartych w dzielnicowych ustawach cywilnych, przepisy niżej wymienione.

ARTYKUŁ II.  
(1) Przepisom niniejszej ustawy nie podlegają:

a) budynki położone na obszarze stacji i linii kolejowych, będące w dniu 1 kwietnia 1924 r. własnością Państwa lub prywatnego przedsiębiorstwa kolejowego i przeznaczone na kolejowe cele służbowe lub na pomieszczenie pracowników przedsiębiorstwa kolejowego, z wyjątkiem domów mieszkalnych dla pracowników kolejowych, wzniesionych w b. dzielnicy austriackiej z funduszy emerytalnych (pensyjnego i prowizyjnego);

b) budynki, będące własnością Państwa lub związku samorządowego i przeznaczone na cele wojskowe, w których zamieszkiwanie osób cywilnych jest niedopuszczalne ze względu na interes obrony Państwa;

c) wszelkie pomieszczenia, wynajęte

przez osoby i nie mające celów naukowych instytucje prywatne w nieruchomościach, które przed r. 1830 były własnością Królewsko Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki, a obecnie są własnością Państwa i przez Rząd zostały lub będą oddane w użytkowanie lub dzierżawę jendemu z towarzystw naukowych polskich;

d) w ziemi Wileńskiej domy i mieszkania, których budowę ukończono lub które kapitalnie odrestaurowano po wybuchu wojny 1914 r.; na pozostałych obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i pruskiej domy, których budowa była lub będzie ukończona po 1 lipca 1919 r.; na obszarze zaś b. dzielnicy austriackiej domy, dla których po dniu 27 stycznia 1917 r. udzielono lub udzieli się zezwolenia na budowę, oraz domy, dla których tego zezwolenia udzielono wprawdzie przed 27 stycznia 1917 r., które jednak będą oddane do zamieszkania po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy; powyższe postanowienia dotyczą również mieszkań nadbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych w dawniej wzniesionych domach, oraz budynków lub ich części, które uległy gruntownej przebudowie w celu przerobienia tychże budynków lub ich części niezamieszkalnych lub na mieszkania niewynajmowanych na pomieszczenia mieszkalne;

e) mieszkania, stanowiące wyposażenie służbowe lub część jego, z wyjątkiem miesz-

kań, zajmowanych przez rządców lub administratorów domów, tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków meldunkowych lub za rząd;

s) pomieszczenia w hotelach, gospodach i pensjonatach (pokojach umeblowanych) dziennie wynajmowane, z wyjątkiem, jeżeli najemca zajmuje pomieszczenie przynajmniej od roku przed wejściem w życie niniejszej ustawy;

g) w letniskach i uzdrowiskach pomieszczenia, wynajmowane najdłużej na pół roku przez osoby, nie mające w danej gminie stałego miejsca zamieszkania;

h) pomieszczenia, wynajęte na przedsiębiorstwa rozrywkowe, jak kinoteatry, kabarety, sale tańców, gry i podobne, chyba, że przedsiębiorstwo jest prowadzone wyłącznie dla celów kulturalno-oświatowych;

i) od dnia 1 stycznia 1926 r. począwszy kantory wymiany, jednakże z wyłączeniem wynajętych spółdzielniom kredytowym i ich związkom, instytucjom kredytowym państwowym i samorządowym;

j) od dnia 1 stycznia 1926 r. koczawszy — budynki, będące z przeznaczenia fabrykami i pomieszczenia w takich budynkach, wynajęte wraz z urządzeniem pełniąc na wykonywanie przemysłu przy użyciu siły mechanicznej; nie dotyczy to pracowni rzemieślniczych.

(Dcn.)  
Wyciąć i zachować.

## ZYGZAKI.

### Rapalski udaje poważnego.

Na czwartkowym posiedzeniu  
Dziwiła się cała Rada,  
Ze i nawet pan Rapalski  
Dość rozsądnie czasem gada.  
Przez godzinę prawie cała,  
Gadał, gadał, jak należy,  
Ale zato tak „nagadał”,  
Ze aż Fichnie poszło w piety!

Potem, nieco odpocząwszy,  
Wziął się żwawo do ławnika,  
No i prawie zjadł z kretesem  
Swego wroga Bednarczyka.  
Patrząc na to, tak myśleli  
Rapalskiego przyłaciele:  
„Ze też takich dni szczęśliwych  
Nasz towarzysz ma niewiele”.

Bo podobno socjaliści  
Bardzo pragna tylko tego,  
By udawał w Radzie Miejskiej  
Pan Rapalski rozsądnego.  
Taka rola do zagrania  
Dość jest trudna, moi złoci,  
Wiec, udając rozsądnego,  
Nieźle się Rapalski naci.

Wymizerniał wic okropnie,  
Brózdy czoło mu porwały,  
Bo udawać rozsądnego  
To dla niego ponad siły.

W. G.

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Sobota dnia 29 marca Eustazego.

### — Widowiska.

**Teatr Miejski (Cepielniana 65)**

Dziś po poł. „Maskota”, wieczorem „Cudowne medjum”

Jutro po poł. „Jutro pogoda”, wieczorem „Cudowne medjum”

**Teatr Popularny (Ogrodowa 18)**

Dziś po poł. „Ogniem i mieczem”, wieczorem „Obrona Częstochowy”

Jutro po poł i wiecz. „Obrona Częstochowy”

**Filarmonia (Dzielna 20)**

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troja”

„Całino” (Piołkowska 67)

„Messalina”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Jeden przeciw trzem”

**Grand-Kino (Piotrkowska 72)**

„Strzeż się przyjaciół”

**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**

„Z tysiąca i jednej nocy”

**Hale Chrześcijańskie, Aleje Kosciuszki 73**

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

## Wiadomości bieżące

### — Złoty Krzyż.

Województwo łódzkie zwróciło się do podwładnych sobie instytucji, by wybrały delegatów „Złotego Krzyża” mającego na celu zakładanie i utrzymywanie domów zdrowotnych, domów leczniczych i schronisk odpooczynkowych. Obecnie „Złoty Krzyż” buduje sanatorium dla urzędników państwowych w Muszynie. Delegaci w urzędach mają zbierać deklaracje na ten cel. (bip)

### — Oplaty za prawo jazdy po mieście.

Wydział Podatkowy Magistratu obecnie zajęty jest rozsyłaniem nakazów płatniczych na opłaty za prawo jazdy po mieście. Termin opłaty tegoż podatku upływa z dni 15-go kwietnia br.

### — Wyjaśnienie w sprawie składania zeznań o podatku od lokali.

W związku z obwieszczeniem w sprawie zeznań do miejskiego podatku od lokali na rok 1924. Wydział Podatkowy Magistratu wyjaśnia, iż właściciele domów, którzy złożą deklaracje do wymiaru podatków miejskich na rok 1923, nadsyłają w terminie do dnia 31-go bm. jedynie tylko zawiadomienia o wszelkich zmianach zaszłych po złożeniu wzmiankowanych deklaracji, mianowicie: co do ilości osób lokatorów, ilości czy wielkości

## Czy będzie więcej takich uczciwych?

PRZYZNAŁ SIĘ DOBROWOLNIE DO POPEŁNIONYCH NADUŻYĆ I JAKO KARE PRZESŁAŁ DO DYREKCJI K. E. Ł. 10 MILJONÓW MAREK.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej otrzymała poniżej zamieszczony list wraz z 10 milionami marek:

Łódź, dn. 25. III 24

Do Dyrekcji  
Kolei Elektrycznej Łódzkiej  
w mieście.

Przed kilkoma latami, będąc w posiadaniu matrykuły szkolnej, już nie ważnej, oszukałem W. Panów tem, że używając tramwaje płaciłem tylko cenę ulgowego biletu, do czego prawa nie miałem.

Sprawa ta mnie dzisiaj mocno niepokoi, ponieważ swe światopoglądy gruntownie zmieniłem i stałem się zdecydowanym chrześcijaninem. Wobec tego uprzejmie proszę o łaskawe przebaczenie mi wyżej opisanej nielegalności, i załączam jednocześnie na pokrycie wyrząd-

dzonych szkód mkp. 10.000.000.

Z wysokim poważaniem  
(następuje podpis).

Rzadki to jest wypadek że malwersant dobrowolnie przyznaje się do popełnionych nadużyć i sam wymierza sobie karę. Dyrekcja K. E. Ł. skarży się że nadużycia z biletami ulgowymi i miesięcznymi mnożą się, tak że wszelkie dokumenty wymagają ścisłej kontroli, jaką musi przeprowadzać służba tramwajowa i tak już przeciążona praca. Dlatego też niewątpliwie z uznaniem i ze wzruszeniem przeczytała Dyrekcja K. E. Ł. skruszonego grzesznika. Może ten dobry przykład człowieka który porzucił nieuczciwe praktyki, wpłynie na innych malwersantów, i ci choćby bez wymierzania sobie kary, porzucą sliśką drogę na której tak łatwo się potknąć i dostać się do więzienia.

Dyrekcja K. E. Ł. przeznaczyła otrzymane 10 milionów marek na „Kropki Mleka”.

### — Salutowanie sztandarem.

Według najnowszego rozporządzenia uregulowane zostało salutowanie sztandarem, które ma miejsce: 1) przed Przenajsw. Sakramentem, 2) przed Prezydentem Rzeczypospolitej lub głową obcego państwa, ale tylko na występach oficjalnych. W innych wypadkach chorąży zachowuje się jak na komendę „prezentuj broń!”

### — Kalendarzyk podatkowy.

26 marca br. upłynął termin płacenia II raty zaliczki na podatek majątkowy 15 kwietnia upływa termin zapłaty podatku przemysłowego (obrotowego) za drugi półrocze 1923 r. oraz termin wnoszenia odwołań przeciw wymiarowi tego podatku, 23 kwietnia mija termin wnoszenia zeznań od podatku dochodowego na rok 1924. W czasie od 15 maja przypada do zapłaty pierwsza rata podatku majątkowego. Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych zostało już podpisane rozporządzenie zmieniające dotychczasowe przepisy dotyczące waloryzacji podatku majątkowego za rok 1923. Jak wiadomo dotychczasowy obowiązujący kurs franka złotego na rok 1923 wynosił 600 tysięcy czyli inaczej z dochodu za rok 1923 wyrażonego w markach polskich obliczano podatek dochodowy, który dzielono przez 600 tysięcy i otrzymywano pewną ilość franków złotych. Obecnie przeprowadzona rewizja ustaliła, że kurs przeciętny franka złotego za rok 1923 wynosi 150 tys. (p)

### — Wstrzymanie wywozu zboża zagranicę

Ze względu na to, że zaofiarowanie suchoego zboża na rynkach kraju jest niedostateczne jak nas informują sfery miarodajne — Rząd postanowił wstrzymać narazie udzielanie zezwoleń na wywóz zboża zagranicę. (pap)

### — Podwyższenie stawek podatkowych.

Jak się dowiadujemy ze sfer skarbowych w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Min. Skarbu dotyczące podwyższenia stawek niektórych podatków a w szczególności podatku spadkowego i od darowizn, opłat stemplowych, podatku giełdowego, podatku od nieruchomości i podatku od ubezpieczeń w tych wypadkach, gdy podatnicy nie wpłacają w terminie sum od nich należnych.

W myśl tego rozporządzenia należności podatkowe oznaczone w nakazie płatniczym podwyższone będą po upływie terminu płatności o pół proc. dziennie. (pap)

### — Ceny nabiału.

Mleko niezbierrane sprzedawane jest po 450 tys. — 500 tys. mk. za litr w zależności od gatunku. Równolegle pobierane są jednak wyższe ceny. Masło śmietankowe w opakowaniu 12 milionów marek za kilogram. Masło csełkowe od 8 do 10 milj. mk. za klg. Cena jaj w Związkach spółdzielni po 180 tys. mk.

pomieszczeń, wysokości komornego, oraz znaczenia lokali (mieszkalny, mieszkalno-handlowy, mieszkalno-przemysłowy, handlowy lub przemysłowy), lub też sprostowania w razie niewłaściwego wypełnienia. Inni właściciele, jeśli w domach ich zmiany takie nie zaszły, nie składają żadnych zeznań w sprawie tego podatku.

### — Dodatek za wysługę dla urzędników.

Na podstawie okólnika prezydium Rady Ministrów, wyjaśniającego ustawę z dnia 23 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych omówione zostały sprawy dotyczące uwzględniania przy zaszerogowaniu do szczebla, zaliczonego do wysługi lat czasu poprzedniej służby i pracy zawodowej.

Według okólnika tego dotyczy się to tylko tych funkcjonariuszy, którzy mieli w myśl ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. prawo dodatku za wysługę lat tj. do funkcjonariuszy stałych. Natomiast niema to zastosowania dla funkcjonariuszy prowizorycznych.

Okólnik dalej wyjaśnia, że funkcjonariuszom prowizorycznym, przy ustalaniu szczebla należy uwzględnić jedynie czas służby państwowej polskiej. (pap)

### — W sprawie wysyłki drobiu.

Województwo wyjaśniło, iż drób bity, o ile zaopatrzony jest świadectwem państwowym pochodzenie tegoż drobiu z miejscowości wegetaryjnego, stwierdzających wolnych od zarazy, nie podlega na stacjach kolejowych żadnym oględzinom weterynaryjnym. Ponieważ do Łodzi przychodzą liczne transporty drobiu bitego, nie zaopatrzonego w odpowiednie zaświadczenia, przeto podlegają one oględzinom weterynaryjnym. (pap)

### — Uruchomienie fabryki Kindlera.

O uruchomienie fabryki Kindlera w Pałajnicach, zatrudniającej 2 tysiące robotników pertraktuje rząd z przedstawicielami fabryki i robotników. Prawdopodobnie fabryka zostanie uruchomiona na 3—4 dni w tygodniu i że w tym celu otrzyma zamówienia rządowe

### — Podejrzany skład amunicji.

W dniu wczorajszym do III Komisarjatu P.P. w Łodzi zgłosił się niejaki Jan Kałużyński, zam. przy ul. Bałucki Rynek Nr. 3 i zameldował, iż sąsiad jego Edward Braun przechowuje u siebie w mieszkaniu różne pały skórzane i transmisyjne pochodzące z krakuskiej, oraz granaty ręczne, amunicję wojorską i dynamit.

Na skutek powyższego zameldowania policja dokonała rewizji w mieszkaniu Brauna, wynik której był nadspodziewany, gdyż znaleziono 55 kul karabinowych i granaty.

W jakim celu Braun magazynował powyższe materiały wykaże śledztwo, które prowadzi Urząd Śledczy.

Brauna osadzono w więzieniu. (pap)

za sztukę, na mieście zaś od 170 do 200 tys. w zależności od gatunku. W hurcie cena jaj dochodzi do 200 milionów m. za skrzynkę.

— Jakie mleko pijemy.

Państwowy urząd do badania żywności przeprowadził w tych dniach masową kontrolę posiadaczy i sprzedawców mleka. Analiza wykazała, że na 1000 litrów mleka ośmset kilkadziesiąt było sfałszowane, nadmiernie rozcieńczone wodą, lub odfluszczone.

Mleko to skonfiskowano i oddano do dyspozycji wydziału opieki społecznej, który rozdzieli je między przytulki, domy dla starców itp. (bip)

— Transport śledzi.

Przed kilku dniami Wydział Handlowy Magistratu otrzymał z Rygi wielki transport śledzi pierwszej jakości. Śledzie te sprzedawane są o 20 proc. taniej, aniżeli w handlu prywatnym.



**Teatr i sztuka**

— Odczyt Przybyszewskiego „O czarnej magii i czarownicy“.

Piękna, głęboka prelekcja Przybyszewskiego obejmowała poglądy, które znakomity pisarz głosi od zarania swej twórczości.

Chyba taka zmiana zaszła w zapatrywaniach wielkiego poety, że jest teraz bardziej mistycyzmem i okultyzmem przepojony, niż kiedykolwiek.

Czyż znana intuicja i naga dusza nie są bezpośrednio związane z usilną dążnością wydobycia się z więzienia materji?

Już dawno mówił Przybyszewski o tem, że przecucie i działalność innego bytu jest w każdym człowieku. Ostatnia prelekcja jest jednym wielkim manifestem przeciw zmysłom.

Od półtora wieku przestał być okultyzm tajemniczym. Tę wiedzę tajemną znali Hindusi już dwadzieścia wieków przed Chrystusem.

Polega ona na wydzieleniu ciała astralnego (duszy) z ciała fizycznego. Człowiek posiadający tę wiedzę potrafi wszystkiego w świecie dokonać. Dlatego też fakirzy mogą leżeć na kolcach albo stać na jednej nodze całe lata.

Pod wpływem tej wiedzy o ciałach astralnych doznaje się jasnowidzenia.

Czarownice, posiadając tę moc, użytkowały ją w celu szkodenia ludziom. Zawiązywały się już w XLII w. całe stowarzyszenia czarownic, które odprawiały czarne msze, sabbaty, uprawiające najwyszukanąszą rozpustę, jakieś potworne orgje. Rozsądnikiem czarów byli heretycy Katarrowie. Czarne msze odprawiano jeszcze za Ludwika XIV.

Przybyszewski trafnie wskazał na to, że w poprzednich wiekach byłoby dzisiejsze wynalazki takim cudem, jak dla nas dzisiaj czary czarownic.

Ze względu na to, że teraz ustaje neofobia, stoimy przed ważnymi odkryciami.

Prelegent podał w swym cennym referacie historję rozwoju czarnej magii w sposób tak zajmujący, że za tę prelekcję szczerze mu podziękować musimy. S. T.

**Ze sportu.**

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 39 dniu turnieju walczyły pary: 1. Czarna Maska — Wildman, 2. Grikis — Orłow, 3. Śpiewaczek — Michelson.

W I parze przewagę ma Maska. Wildman broni się b. umiejętnie. Wynik remisowy. Walka II pary przeważnie górna. Brak celowości u obu przeciwników. Orłow ma chwilami przewagę. Zwycięzca Grikis w 43 min.

Rewanżowe spotkanie III pary wpłynęło pod znakiem ogólnego zdenerwowania. Zaden z przeciwników nie miał przewagi.

Remisowy wynik odpowiada przebiegowi walki.

Gog.

**„Szwajcarzy“ czy Niemcy?**

CO SADZI „SIŁA I ŚWIATŁO“ O TOW. OŚWIETLENIA W 1886 ROKU.

Przypadkiem dostał się w nasze ręce pamflet, napisany przez jednego z członków zarządu „Siła i Światło“ i przez pewną wpływową osobistość, dobrze znaną na gruncie łódzkiej rozesyłany do Województwa i Magistratu.

Dażąc do spolszczenia przedsiębiorstw elektryfikacyjnych użyteczności publicznej, a w pierwszej linii takich przedsiębiorstw, o partych o kapitały i wpływy niemieckie, „Siła i Światło“ po wykupieniu z rąk niemieckich Elektrowni Okręgowej w Sosnowcu, jeszcze w roku 1921 w drugiej jego połowie, zwróciła uwagę Magistratu m. Łodzi na możliwość wykupienia Elektrowni Łódzkiej z rąk niemieckich Tow. Oświetlenia Elektrycznego z 1886 r. w Petersburgu.

Miasto Łódź, ma prawo w myśl umowy koncesyjnej wykupić przedsiębiorstwo Elektrowni każdego 1-go stycznia o ile zawiadomi przedsiębiorstwo o zamiarze wykupu na rok przed danym terminem.

„Siła i Światło“ w końcu roku 1921 zwróciła uwagę miasta Łodzi na powyższy warunek umowy koncesyjnej i zaproponowała Magistratowi wymówienie umowy Elektrowni Łódzkiej przed 1 stycznia 1922 r. w tym celu, aby mógł on przedsiębiorstwo wykupić w dniu 1 stycznia 1923 r. — Magistrat w wskazówki tej skorzystał i wysłał wymówienie Elektrowni we właściwym czasie.

Rok 1922 nie był jednak wykorzystany w celu przygotowania wykupu Elektrowni przez Magistrat, albowiem Magistrat miał poważne wątpliwości, czy znajduje się odpowiednie fundusze na wykup Elektrowni przez Magistrat. Miasto pieniędzy na ten cel nie posiadało, a Magistrat wyrażał wtedy wątpliwości, czy „Siła i Światło“, tak młoda wówczas organizacja, potrafi zmobilizować niezbędne dla wykupu kapitały.

„Siła i Światło“ w końcu roku 1922 zwróciła ponownie uwagę Magistratowi miasta Łodzi, że należy po raz drugi wymówić umowę koncesyjną przed 1 stycznia 1923 r., ażeby mieć prawny tytuł do wykupu Elektrowni w dniu 1 stycznia 1924 r., oświadczając, jednocześnie, że przedstawi Magistratowi dostateczne dane o możliwości zebrania odpowiednich fundusów na ten cel.

Magistrat istotnie po raz wtóry wymówił umowę koncesyjną przed 1 stycznia 1922 r., a „Siła i Światło“ złożyła Magistratowi miasta Łodzi:

1. deklarację wielkich przemysłowców łódzkich z dn. 26 III 23.
  2. deklarację Tow. Górniczo-Przemysłowego „Saturn“ z dn. 28 III 23.
- w których to deklaracjach oświadcza Magistratowi m. Łodzi, że zarówno wielki przemysł łódzki, jak i kopalnia „Saturn“ chętnie wezmą poważny udział finansowy, poczem spolszcza przedsiębiorstwo Elektrowni Łódzkiej i dostarcza Magistratowi wspólnie z „Siła i Światło“ niezbędnych fundusów dla dokonania wykupu.

Koncepcja była pomyślana w ten sposób, że wielki przemysł łódzki, kopalnia „Saturn“ i „Siła i Światło“ dadzą Magistratowi miasta Łodzi niezbędne fundusze na wykup, przyczem Elektrownia Łódzka, po dokonaniu wykupu, przejdzie na rzecz specjalnej polskiej spółki akcyjnej z udziałem: Magistratu, przemysłowców łódzkich, kopalni „Saturn“ oraz szerokiej sfer ludności łódzkiej. — Magistrat otrzymał w tej spółce bezpłatny udział w wysokości ok. 20 proc. wartości całego przedsiębiorstwa oraz odpowiednie przedstawicielstwo we władzach spółki. Pierwotny więc argument Magistratu, że nie stanie funduszu na wykup Elektrowni, został tem samem ku zadowoleniu zresztą Magistratu, usunięty, słowem — pieniędzy na wykup byłoby pod dostatkiem.

Wtedy powstało drugie pytanie, równie słuszne, czy po wykupie Elektrowni będą środki na jej dalszą rozbudowę.

I na to daliśmy wyczerpującą i wystarczającą odpowiedź. Mianowicie: grupa brytyjska, z którą „Siła i Światło“ jest od dłuższego czasu w stosunkach, przesłała pismo; z Londynu wprost na ręce p. prezydenta miasta Łodzi, w którym oświadcza, że w razie dościa kombinacji wykupu do skutku, tj. spolszczenia przedsiębiorstwa tą drogą, oświadcza gotowość dostarczenia dalszych środków

na rozbudowę Elektrowni, na warunkach długoletniego kredytu. I ta więc przeszkoda została z dużym powodzeniem usunięta.

Dla zrealizowania propozycji, „Siła i Światło“ zaproponowała Magistratowi miasta Łodzi, aby zawarł z „Siła i Światłem“ przedwstępna umowę, któraby umożliwiła rozpoczęcie i „Siła i Światłu“ i Magistratowi kroków, zmierzających do wykupu Elektrowni z rąk niemieckich. Niestety, okazały się tutaj nieoczekiwane trudności. Po kilkamiesięcznym omawianiu tekstu umowy przedwstępnej ustaliliśmy w Magistracie m. Łodzi w dn. 13 i 14 maja rb. ostateczny tekst umowy przedwstępnej. Na posiedzeniu byli obecni: prezydent Rzewski, wiceprezydent Pogonowski, inż. Berliner i mecenas Żelazowski. Pewne wątpliwości, które wysuwał mec. Żelazowski, który po raz pierwszy brał udział w naradzie, zostały ku obopólnemu zadowoleniu usunięte i zdawało się, że niema już żadnych przeszkód do podpisania umowy, tembardziej, że jednym z warunków tej umowy przedwstępnej było zatwierdzenie jej przez nowe władze miejskie m. Łodzi.

Tymczasem, na posiedzeniu Magistratu w dn. 15.V.23 r. zapadła uchwała treści następującej:

„Zatwierdzenie nadesłanej przy piśmie Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich Nr. 201-XII z dn. 15 maja 1923 r. tymczasowej umowy pomiędzy grupą przemysłowców łódzkich i kopalnią „Saturn“ oraz „Siła i Światło“ z jednej strony a Magistratem m. Łodzi z drugiej strony w sprawie Elektrowni Łódzkiej postanowiono, zgodnie z opinią p. mec. A. Żelazowskiego, radcy prawnego Magistratu, przekazać przyszłym władzom miejskim“.

Jeżeli uwzględnić, że umowa została zmiarodajnymi czynnikami i radcą prawnym uprzednio uzgodniona, że umowa ta była tylko prowizoryczna, że umowa prowizoryczna jeszcze miała być zatwierdzona przez przyszłe władze miejskie to naprawdę stała się zagadką, dlaczego tak niechętnie, ta sprawa została potraktowana przez Magistrat.

Nie wchodząc w ocenę tej sprawy, stwierdzam, że był to nallepszy i pozornie najoptywniejszy sposób utracenia tej sprawy, co się też i później sprawdziło, gdyż sprawa ta weszła na porządek obrad Delegacji Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich dopiero 14 sierpnia 1923 r., za nowego Magistratu, a tym razem już wogóle postanowiono zostawić sprawę otwartą. Słowem robiono w Magistracie wszystko ażeby kombinacje, zdawało się najzdrowsza, pogrzebać.

Był jeszcze wprawdzie u mnie z nowego Magistratu p. wiceprezydent Wojewódzki w dniu 11.X.23. r. wyrażał cały szereg wątpliwości, czy warto wogóle o tej sprawie jeszcze więcej mówić, ale w końcu zgodził się na zwłanie specjalnego posiedzenia Magistratu, na które miałem być zaproszony wspólnie z p. radcą prawnym K. Kozłowskim, oczekiwałem na zaproszenie jednak bezskutecznie.

Wniosek ze wszystkich tych pertraktacji jest jeden tylko i jasny, że Magistrat kierowany tymi czy innymi względami nie chciał spolszczenia przedsiębiorstwa drogą wykupu na mocy umowy koncesyjnej. Ja ze swej strony mam jedną pociechę z całej tej sprawy w tym sensie, że akcjonariusze Tow. 1886 r. Rosłanie, Niemcy i Szwajcarzy, widząc wyraźną „Siły i Światła“ agitację antyniemiecką, przekształcili rozdział akcji w szwajcarskie, a więc już nie niemieckie. — Dobrze i to.

Obecnie „Siła i Światło“, widząc opór ze strony Magistratu, a mając jednocześnie pilniejsze i lepsze sprawy do załatwienia przestała się interesować sprawą wykupu spolszczenia przedsiębiorstwa i więcej do tej sprawy, już nie powróci.

podpis przedstawiciela

T. A. „Siły i Światła“

Głos ten, przedstawiciela tow. „Siła i Światło“, który jako rzeczoznawca stwierdza, bezwzględnie iż „Tow. ośw. z 1886 roku“ jest towarzystwem niemieckim, jest tak charakterystyczny iż trudno aby ktośkolwiek, za wyjątkiem rządu i pana Skulskiego w tym względzie mógł umieć jakiegokolwiek wątpliwości.

— Z Klubu Narodowego w Łodzi.

W sobotę dnia 29 marca rb. o godz. 7 i pół wieczorem w sali Zw. Przem. Włók. ul. Piotrkowska 96, IV p. wygłosi odczyt p. pos. Szebeka na temat „Zagadnienia polityki zagranicznej w Polsce”. — Odczyt ten, ze względu na osobę prelegenta, jak również na bardzo aktualne tematy, wywołał w sferach narodowych naszego miasta duże zainteresowanie. Wejście dla członków i sympatyków Klubu Narodowego bezpłatne.

— Ważne dla członków Twa „Rozwój”.

Zarząd Okręgowy Twa „Rozwój” wzywa swoich członków, posiadających udziały w hurtowni spółdzielczej „Rozwój” do gromadnego udziału w zebraniu udziałowców tejże hurtowni, które się odbędzie w niedzielę dnia 30 marca o godz. 3-ej po południu w sali fabryki Gajera.

— Z Twa „Rozwój”.

Two „Rozwój” przypomina swoim członkom i sympatykom, że otrzymało subskrypcję loterii państwowej.

Losy sprzedaje się codziennie od 8-ej do 4 po poł. w biurze Twa „Rozwój” przy ul. Podleśnej 4 (dojazd tramw. 5, 6, 8, 9.) 1017

— „Żydzi w Ameryce”.

Znany działacz wśród Polaków w Ameryce p. dr. Karol Wachtl, przybywa do Łodzi i wygłosi w dn. 2 kwietnia — sali Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74, o godz. 7 wiecz. odczyt pod powyższym tytułem. Temat odczytu i osoba prelegenta wzbudziła duże i zasłużone zainteresowanie.

— Poranek humoru polskiego dla działy twy szkół powszechnych.

W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 11-ej rano staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się dla działy twy szkół powszechnych w „Teatrze Popularnym” przy ul. Ogrodowej poranek humoru polskiego w wykonaniu znanego autora i artysty, p. Artura Zajączkowskiego. Na całość programu złożony jest prelekcja o humorze polskim w porównaniu z humorem francuskim, angielskim, niemieckim i żydowskim; następnie „Opowiadanie górala” H. Sienkiewicza, „Starszy referent” typ. charakterystyczny „Nasza babcia”, „Nasz poseł” oraz „Pan Kałamarzewski, nauczyciel dawnej daty”.

— Kazimiera Rychterówna dla dzieci.

W niedzielę dn. 30 bm. o godz. 4-ej po poł. w sali Filharmonii znakomita recytatorka polska Kazimiera Rychterówna opowie dzieciom najpiękniejsze opowieści, wesołe wierszyki i cudowne bajki.

— Wieczór tańców plastycznych.

Utalentowana tancerka i artystka dramatyczna scen warszawskich i krakowskich Zenobja Janczewska wystąpi dn. 31 marca o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii. Janczewska oprócz wspaniałych kreacji tanecznych wykona fragment dramatyczny „Salome” Kasprzycza z muzyką Rubinsteina oraz recytacje z plastyką bez muzyki. Recytacje z plastyką są u nas sztuką nieznaną, dlatego też te

## Od Administracji

Dochodzą nas wieści, że niektórzy prenumerujący nie otrzymują „Rozwoju”. Prosimy o zawiadomienie bezwzględnie administracji naszego pisma względnie kierownika tejże (1 piętro Al. Kościuszki 41) o każdym niedonoszeniu, gdyż tolerowanie tego rodzaju wykroczeń odbija się fatalnie na dostarczaniu pisma.

Administracja „Rozwoju”,  
1027-5

produkcje budzą wielkie zainteresowanie. Dwa namiętne dorosłych uczenie Janczewskiej wykonają szerokie poematów tanecznych, między innymi sonatę Griega, Nocturn C-moll Chopina i in.

Dnia 30, III 24 r. w niedzielę staraniem klubu „Pierwiosnków” przy NOK. w Łodzi ul. Moniuszki Nr. 11 — odbędzie się Poranek Artystyczno Literacki ku czci Adama Mickiewicza. Początek o godz. 12 w południe. Szczegóły w programach. Wejście bezpłatne. 932

— Ze Stow. Handlowców Polskich.

Na porządku dziennym dzisiejszego ogólnego Roczego Zebrania znajdują się nader ważne sprawy. Zwracając na to uwagę członków Zarząd Stowarzyszenia podaje do wiadomości, że obecność wszystkich członków jest konieczna. Początek o 8 wiecz.

## Ze świata.

### REKORD ZŁODZIEJSKI

§ We Francji, niedaleko od Paryża, dwóch bandziorów ukradło most w miejscowości Brissy. Uskuteknił to w bardzo prosty sposób. Rozegrali drewniany, prowizoryczny most na odnodze rzeki Oise a ma terjał sprzeżali okolicznej ludności. Najciekawsze to, że władze spostrzegły kradzież dopiero wtedy, kiedy z mostu nie pozostało już ani śladu, a złodzieje byli daleko.

### PAŁKI Z GAZEM ŁZAWIĄCYM

§ Policja miasta Filadelfji otrzymała broń nową do walki z przestępcami i tłumem ulicznym.

Pozornie są to zwykłe pałki poliojantów amerykańskich, wytoczone z drzewa dębowego lub hickory, w rzeczywistości jednak jest to broń, którą nawet uderzyć nie potrzeba, dość bowiem nią potrząsnąć umiejętnie, aby z pałki wypłynęła w kierunku żądanym struga gazu łzawiącego obojętniejszego przez ściepę, który stawia onór lub zmuszającego do rozproszenia się tłum oporny nie chcący się rozproszyć. Podobno nowa ta broń okazała się bardzo skuteczna.

### ZAKAŻONA PRZESYŁKA

§ Małżonka oficera hiszpańskiego, przebywająca w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, pani Laura Oviedo, od siostry swojej zamieszkałej w mieście Piura w Peru, otrzymała przez syłkę z materjałami jedwabnymi. W kilka dni po otrzymaniu podarunku, pani O. zachorowała i wśród ciężkich przypadłości wyzionęła ducha.

Lekarze zaniepokojeni objawami zawiadomili swoją władzę. Śledztwo wszczęte w tej sprawie ujawniło, iż w okolicach Haanuco Piura grasowała złośliwa epidemia, kończąca się śmiercią krajowców z objawami zupełnie podobnymi do tych, jakie towa

## POŁÓW LOSOSI.



We Francji odbywa się obecnie polów lososi. Na ilustracji iaszej widzimy wspaniały okaz lososia.

rzyszli zdónowi pani Oviedo, czli że przesyłka pochodząca z miejscowości dotkniętej epidemią była zakażona.

Dla Warszawy wypadek ten nie jest nowy. Około czterdziestu lat temu popularny krysiokata hr. Z. otrzymał z Turcji przesyłkę starych broni do zbiorów. W kilka dni po rozpakowaniu, odbiorca zmarł po mście zaś rozeszła się wieść podobna prawdziwa, iż broń była wysłana z miejscowości dotkniętej dżumą.

### ZDOLNOŚCI I RASA

§ Amerykański „Journal of Herediti” podaje wyniki badań inteligencji, które były dokonane na 100.000 amerykańskich żołnierzy białych ras. U 15.000 żołnierzy, którzy nie byli urodzeni w Ameryce, okazało się, że znaczny procent angiłków, holendrów, niemców i skandynawów stoi powyżej przeciętnej poziomu białych amerykańców Turcy, rosjanie i Grecy wykazali inteligencję tylko cokolwiek wyższą od przeciętnej. Wreszcie włosi, białejczy i polacy okazali się poniżej przeciętnej poziomu amerykańców.

Badanie 18.000 murzynów wykazało że ich przeciętna inteligencja zajmuje pośrednie miejsce między normalnym dzieckiem 7-letnim a poziomem białego żołnierza.

Brak im przede wszystkim własnej inicjatywy, zdolności do dowodzenia i poczucia odpowiedzialności.

**Jednodniowy pokaz gołębi**  
Drobinu rasowego i zwierząt domowych  
Odbędzie się w dniu 30 marca o godz. 9 rano do 6 pop. w ogrodzie „Tivoli” Przejazd No 1.  
Zgłoszenia prywatnych chowowców chcących pracować przyjmują do soboty 29 b m. p. Edw. Pahl, Piotrkowska 166. 987-5

**Sprzedaz szyb okiennych**  
po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych  
**J. Olejniczak**  
14 Główna 14

**Dr. med. BRAUN**  
specjalista chor. skórnych i wenerycznych  
Pocudniowa 25  
Przym. 8-10, 1-2, 4-8  
958-10

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.  
Gabinet Roentgena i światłolecz  
Piotrkowska 144 róg ul. Warszawskiej 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6  
886

**Dr. Maria** 828-1  
**Józefów - Lewinsonowa**  
Cegielniana 6.  
Chor. weneryczne i skórne (kobiet i dzieci). Godz. przyjęć, od 11-3 pp. i od 6-8 w. w. niedziele i święta od 11-1.  
728

**Rowery**  
B-cia Krzeminscy  
Piotrkowska 178  
Sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach 898-4

**Potrzebna**  
bufetowa do piwiarni z kaucją lub za poręczeniem Sienkiewicza Nr. 29  
909-3

**Pasy koalicyjne**  
półki nożne, sztylpy, torby damskie, portfele, przybory podróżne, uprząż na konie i t. d. w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych S. Skarżyński Piotrkowska 135.  
910-5

**Interes handlowy**  
w dobrym punkcie, pewne utrzymanie. Sprzedam za 8 mil. j. rów. Wiadomość J. Bajet ul. Rządowska 63. 950-5

**Potrzebna**  
rutynowana ekspedientka do sklepu biawatego mieszkająca przy rodzinie, tamże potrzebna praktykantka. Oferty składać w adm. Rozwoju pod „sklep”  
924-5

**Potrzebny**  
biuralista piszący na maszynie obzna miony z szodowym i administracyjnym działem w charakterze siołnika wdozbie specyjącym interesie. Oferty do administracji „Rozwoju” pod „biuralista”  
950-1



# OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się droga

## publicznej licytacji

sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

**Dnia 31 marca 1924 r. od g. 10 rano.**

- 1) Bracia Biszkowicz, Łakowa Nr. 4. Cztery mechaniczne warsztaty tkackie.
- 2) Cynk Wolf, Sienkiewicza Nr. 6 Kredens, pomocny kredens. garderoba, zegar stojący, stół i 6 krzesel,
- 3) Cukiermann Abram, Zachodnia 68. Kasa ogniotrwała, 4 biurka, stół, maszyna do pisania, 6 krzesel, 4 fotele, prasa do kopjowania. 100 worków mąki pszennej, 3,000 klg. odpadków bawełnianych, 11 skrzyń miodu sztucznego, 5 skrzyń mydła, urządzenie 4 pokoi z kuchnią i sypialką, stołowym i gabinetem i pianino.
- 4) Działoszyński Abram, Piotrkowska Nr. 56. 1000 wałków tapet różnego gatunku.
- 5) Fiszer Wolf Gdańska Nr. 31 a. Maszyna do pisania, biurko, 3 fotele i szafka.
- 6) Góralski, Grajcer i Turbowicz, Zielona Nr. 2 16 sztuk towaru paltowego, 5 sztuk szewiotu damskiego i 10 sztuk materiału „Tuljon“.
- 7) Glass i S-ka Dzielna Nr. 42, 4 biurka, stół, fotel, maszyna do pisania, biurko, kanapa, 6 krzesel, szafa do książek, stolik, kredens i otomana,
- 8) Gutman N., Wschodnia Nr. 57 2 toalety, 5 szaf do zegarów, 2 kredensy i 6 szaf z lustrami.
- 9) Jeleń, Lerner i S-ka Al. 1 Maja Nr. 121. Lando skórzane i szarpacz.
- 10) Luidor J. Bornsztajn J. i Warhaft A. Piotrkowska Nr. 81. Kasa ogniotrwała i 15 sztuk kamgaru,
- 11) Lend Jakób i S-ka Sienkiewicza Nr. 61. 3 warsztaty tkackie.
- 12) Merdjaner Bernard, Piotrkowska 123 54 sztuk weluru i 11 sztuk towaru wełnian.
- 13) Nestler i Ferenbach, Karolewska 41, Całe urządzenie biurowe i kasa ogniotrwała.
- 14) Bracia Przygórcy, Piotrkowska 104, 200 sztuk towaru surowego bawełnianego, 160 sztuk towaru bawełnianego, maszyna do pisania i dwa biurka.
- 15) Pol Ferdynand, Wodna 15, Patefon, pianino i 3 konie.
- 16) Bracia Przygoda, Piotrkowska 120, 200 sztuk manufaktury,
- 17) Restel i Królewski, Andrzeja 4, 15 sztuk towaru ubraniowego i paltowego.
- 18) Sapir N., Gdańska 77, 70 paczek przędzy, 800 pudełek pończoch po 12 sztuk.
- 19) Siennicki Izrael, ul. 6 Sierpnia 7, szt. 12 weluru,
- 20) Szpic Samuel i Strykowski, Przejazd 56, 4 warsztaty tkackie.
- 21) Spiro, Altmann i Abbe, Piotrkowska 48, 50 sztuk towaru kolorowego.
- 22) Sachs J. i Guterman, Gdańska 59, 10 skrzyń mydła po sto kilogramów, 26 skrzyń mydła po 22 klg. i 6 form mydła.
- 23) Sandowski Hersz i Tepler, Wschodnia 74, 60 sztuk manufaktury.
- 24) Wajs Henryk, Piotrkowska 89, kanapa, dwa stoły i 50 bel odpadków bawełn.
- 25) „Warszawska Centrala Zakupów”, ul. Kolejna 5, kasa ogniotrwała, 3 biurka, stolik okrągły i 2 fotele,
- 26) Zajdenfeld Mendel, Wólczańska 27, 10 maszy pończoszniczych.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu niezgłoszenia się licytantów, to zaskwestrowane towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego, gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji każdodziennie w godzinach od 10 do 12 rano.

Kierownik Urzędu: **J. Dull.**

### Potrzebna gospodyni

do cukierni T, Szaniawskiego Piotrkowska 126, znająca się na gospodarstwie i kuchni. Zgłaszać się pomiędzy godz. 9—12. 979-3

### Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Górnego Rynku. Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”. (958 3)

### Obuwie dziecięce

wykwintnej roboty poleca firma

### „Bo-Bo”

Prunelki ostatnich fason. Nawrot 7, w podwórzu. Ceny przystępne. (1025)

W sobotę, dnia 29 marca r. b. o godz. 6 po poł. w lokalu Rady Miejskiej m. Łodzi odbędzie się

## Ogólne Zebranie pracodawców polskich

celem ułożenia listy kandydatów do Rady Kasy Chorych m. Łodzi.

Zainteresowanych uprasza o przybycie

**Komitet Organizacyjny.**

52-1

## Hurtownia Spółdzielcza „Rozwój”

Radwańska 1, róg Piotrkowskiej.

zawiadamia swych członków, że dnia 30 marca w niedzielę odbędzie się w sali Geyera przy Górnym Rynku

## Ogólne Roczne Zebranie

o godzinie 3-iej po południu w pierwszym terminie, a o godzinie 4-iej po poł. tegoż dnia w tymże lokalu w drugim terminie, pracomocne bez względu na ilość przybyłych.

### Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór asesorów i sekretarza
- 2) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia
- 3) Odczytanie bilansu i sprawozdanie z działalności Zarządu
- 4) Odczytanie protokołu Rady Nadzorczej
- 5) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsca ustępujących.
- 6) Wnioski Zarządu i Rady Nadzorczej
- 7) Wolne wnioski członków (które powinny być złożone na 3 dni przed Ogólnym Zebraniem)

Wejście na Zebranie tylko za okazaniem kwitu udziałowego

Prosimy o łaskawe nieodwołne i punktualne przybycie,

911-2

**Rada Nadzorcza**

**Zarząd,**

### Zarząd

T-wa Rzemieśl. „Resursa” w Łodzi

zawiadamia niniejszem swych członków, że w dniu 3 marca r. b. o godz. 10 rano w sali kina ul. Kilińskiego Nr. 117, odbędzie się

### roczne walne zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Prezydium,
- 2) Sprawozdanie Komisji Balotującej,
- 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu,
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 5) Odczytanie i zatwierdzenie bilansu za 1923 rok,
- 6) Zatwierdzenie budżetu na 1924 rok,
- 7) Podział zysków,
- 8) Wybory nowego Zarządu z powodu zrzeczenia się do tymczasowego.
- 9) Wybory Komisji Rewizyjnej i Balotującej.
- 10) Wolne wnioski.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie

767-2

**Zarząd.**

## Zastępcę miejscowego

(chrześcijanina), dla Łodzi ewentualnie i okolicy, dobrze obznajmionego z branżą masarską i wędliniarską, poszukuje wielkie przedsiębiorstwo. Oferty wraz z referencjami pod „Zastępcę” Kraków, skrytka pocztowa 105. (1007-2)

## Ogrodnik SKLEP

polak kawaler, poszukuje posady z językiem polskim i francuskim, od zaraz. Wiadomość Pańska Nr. 87 m. 8. 954-2

Kolonjalno-spożywczy z mieszkaniem sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Andrzej 10. Tabachowicz. 946-2

